

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

KACPER ANDRUSZCZAK: Jakiego języka używać i czy sztuka sama w sobie może być uniwersalnym językiem jakim możemy się posługiwać? Takie pytanie dzisiaj zadajemy na początek kolejnej audycji w dzisiejszym odcinku Audycji Kulturalnych - „J jak język”. Porozmawiamy o funkcjach języka. Ja nazywam się Kacper Andruszczak i goszczę dzisiaj Mariusza Żwierko - animatora, edukatora, specjalistę do spraw edukacji Narodowego Centrum Kultury. Witam serdecznie Mariuszu.

MARIUSZ ŻWIERKO: Dzień dobry. Cześć Kacprze.

KACPER ANDRUSZCZAK: Wydaje się, że to jest temat trudny „J jak język”, hasło dość tajemnicze. Porozmawiajmy o sztuce jako języku, którym możemy się posługiwać. Możemy myśleć o sztuce jak o uniwersalnym języku do posługiwania się, do prezentowania uniwersalnych wartości.

MARIUSZ ŻWIERKO: Myślę, że tak. Na to pytanie czy możemy myśleć o sztuce jak o uniwersalnym języku trzeba byłoby sięgnąć jeszcze do różnych teorii na temat tego czym jest sztuka, pytanie jest...

KACPER ANDRUSZCZAK: Nie da się łatwo odpowiedzieć.

MARIUSZ ŻWIERKO: Nie da się na nie odpowiedzieć, tak jest. Było wiele rozpraw filozoficznych, językoznawczych, na temat zarówno samej sztuki i jej istoty i funkcji, podobnie jest też z językiem. Można patrzeć na język z perspektywy strukturalistycznej, z perspektywy funkcjonalnej, kulturowej i społecznej. Podobnie jest w przypadku sztuki, możemy analizować ją pod kątem tego co po prostu widzimy na (a)obrazie, (b)scenie, (c)na papierze, czyli ta warstwa pierwsza. Natomiast zarówno sztuka jak i język powinniśmy rozpatrywać, też w kategoriach pewnego kodu zatopionego w kontekście kulturowym, więc łatwo tutaj porównać język, jako pewien system, ale to jest tylko jedna odsłona języka, system ale też sam akt mówienia, czyli ten performens językowy, prawda. Sztuka też jest performensem, oczywiście zależy od tego, jakie podejście obierzemy. W książce „Sztuka i Myśli” Piotra Kozaka padło takie bardzo ciekawe stwierdzenie, że sztuka jest sposobem widzenia, sposobem myślenia, sposobem widzenia i sposobem myślenia subiektywnym, oraz obiektywnym. Tak samo jest językiem. Nie są to moje własne teorie, jestem daleki od takich przywłaszczeń, natomiast tak jak powiedziałem sztuka jest językiem, język jest też sztuką, też można tak sobie zrobić odwrotną sytuację.

KACPER ANDRUSZCZAK: Troszkę bawić się tymi pojęciami.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak, bawić się pojęciami, dokładnie.

KACPER ANDRUSZCZAK: Czy sztuka może pełnić funkcję, jeżeli już jesteśmy w tej analogii, język – sztuka, sztuka – język, czy sztuka też może pełnić takie funkcje jak język, czyli tak mi się wydaje, że, chyba nieść właśnie funkcję znaczeniową, funkcję pojęciową, prawda?

MARIUSZ ŻWIERKO: Wychodząc w ogóle od takich podstawowych zasad językoznawstwa i określeń, czym jest język, mamy na przykład do czynienia z langue i parole, prawda. Czyli język jako system, parole jako akt mówienia, czy indywidualna realizacja systemu językowego. Możemy też tutaj zauważyć, nie tylko zauważyć, ale zauważono pewne funkcje języka, dotyczące głównie jego funkcjonowania w jednostce, a jednostki w społeczeństwie, więc język pełni różne funkcje. Od podstawowej funkcji informacyjnej, informatywnej. Kiedyś te funkcje były nazywane właśnie informacyjną, ekspresywną, fatyczną, czyli poszukującą kontaktu z odbiorcą, funkcją magiczną, która ma też stwarzać pewną przestrzeń, gdzie nasz komunikat dociera do osoby, która nie jest w akcie komunikacji, czyli jest fatyczną. Jest faktyczna jakaś magia, tak bardzo upraszczając, czy też funkcja języka sprawcza, gdzie język coś wypowiedzianego, powoduje, że coś, tak jak mamy w Biblii, że Słowo staje się Ciałem, więc to wypowiedziane słowo zamienia się w coś materialnego, albo niematerialnego, czyli funkcja sprawcza języka. Więc te funkcje takie podstawowe, które teraz wymieniłem, można byłoby łatwo przenieść na sztukę ogólnie mówiąc, ale też na poszczególne dziedziny sztuki, czy to na sztuki wizualne czy sceniczne.

KACPER ANDRUSZCZAK: Tylko ze sztuką jest taki problem, że tak naprawdę chciałbym, żeby w tej audycji i naszej rozmowie towarzyszyło takie pytanie trochę za Mitchellem, jak zobaczyć obraz, jak zobaczyć sztukę i jak właśnie ją opisać, bo językiem, którym się posługujemy, jeżeli ja znam ten język, którym ty się posługujesz, to już razem mamy wspólną nić porozumienia, tą znaczeniowość i znaczenie...

MARIUSZ ŻWIERKO: Zgadza się.

KACPER ANDRUSZCZAK: Między nami staje się zrozumiałe. Ze sztuką jest inaczej. Potrzebujemy być często w jakimś konkretnym kontekście kulturowym, aby tę sztukę zrozumieć. Sztukę, która na przykład na obrazach, czy w teatrze, czy w performansie musimy być w tej tkance znaczeniowości.

MARIUSZ ŻWIERKO: Zgadza się i powiedziałbym, znaczy polemizował bym z tobą, że jest inaczej, bo właściwie jest podobnie, ponieważ tak jak sam stwierdziłeś zarówno w przypadku języka jak i sztuki potrzebny jest ten sam kod językowy, właściwie kod. W języku posługujemy się symbolami, na tym polega w ogóle całe

myślenie symboliczne człowieka. Podobnie jest ze sztuką, sztuka to jest myślenie symbolami, widzenie symboli i ich artykulacja w różnych formach. Tak jak powiedziałem ja i ty, potrzebny jest ten sam kod, czy to językowy, czy to artystyczny, nazwijmy go tak sobie na potrzeby naszej rozmowy, i o ile ten kod jest ten sam, to wchodząc już w teorię aktu komunikacji następuje komunikacja, czyli mamy nadawcę, tak jak w przypadku języka i w przypadku sztuki nadawcą jest artysta i mamy przekaz kierowany do konkretnego odbiorcy chociaż w przypadku sztuki można byłoby powiedzieć, że już to są głębsze analizy, kto jest odbiorcą danego dzieła sztuki, prawda.

KACPER ANDRUSZCZAK: Dlatego nie bez powodu podałem tego Mitchella, bo to pytanie czego chcą od nas obrazy, właśnie jest tym pytaniem, właśnie o ten komunikat. To jest bardzo ciekawe, bo dzisiaj kiedy Warszawa staje się na nowo jeszcze bardziej multikulturowa, kiedy Ukraińcy i Ukrainki uciekają przed wojną, właśnie przyjeżdżając do Warszawy, potrzebujemy języka, języka uniwersalnego. Nasze języki, jeżeli chodzi o język polski, język ukraiński są podobne, ale być może sztuka właśnie mogłaby być czymś, co połączy, skoro kultury też w jakimś stopniu są podobne, więc.

MARIUSZ ŻWIERKO: Mamy wspólną historię, oczywiście,

KACPER ANDRUSZCZAK: Mamy wspólną historię, więc może sztuka, tu mogłaby stanowić tutaj takie połączenie międzykulturowe i taki uniwersalny nowy język, którym możemy budować wspólnotę.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak, jakby myślę do tych konkretnych działań, czy przykładów jak funkcjonować we współczesnym środowisku, czy społeczeństwie wielokulturowym, czy może w środowisku nawet dwu kulturowym teraz, przejdziemy może za chwilę, natomiast wracając jeszcze do tego pytania Mitchella, czego chcą od nas obrazy, to jest bardzo dobre pytanie, które powinno zastąpić potoczne i wręcz, no infantylne pytanie, co autor miał na myśli. Nie wiemy co autor miał na myśli, ale wiemy co jego myśli stworzyły, jaki komunikat przekazał, bo to, że on coś sobie myśli, czy to nadawca komunikatu w języku, czy to dany twórca, nabiera jakiejś formy materialnej lub niematerialnej. My to widzimy, słyszymy czego chcą od nas obrazy, czy inne dzieła sztuki, tyle że niektóre nie chcą nic, po prostu chcą istnieć, a niektóre chcą być odczytywane w danym momencie przez danego odbiorcę, niekoniecznie tego samego, bo trudno mi powiedzieć, że konkretne dzieło sztuki jest kierowane do konkretnej społeczności. Oczywiście zdarzają się i takie przejawy sztuki, czy takiej politycznej, czy plakatu politycznego, więc kierowane są one wtedy do konkretnej grupy społecznej, w konkretnym celu, natomiast założenia sztuki są różne. Tak modernistyczne podejście – sztuka dla sztuki odpowiada nam na pytanie, czego chcą od nas obrazy, chcą być obrazami, chcą być sztuką, chcą istnieć, natomiast jak sztuka może pomagać lub funkcjonować w społeczeństwie wielokulturowym, wiąże się też...

KACPER ANDRUSZCZAK: Jest też takie pytanie, wspólnie z tobą chciałbym się nad tym zastanowić, takie pytanie, jak sztuka może nam pomóc, aby tą wspólnotowość budować, aby właśnie stawać się tym uniwersalnym językiem, bo o języku dzisiaj...

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak.

KACPER ANDRUSZCZAK: Tak naprawdę rozmawiamy bardziej metaforycznie, lub mniej, więc jak sztuka może właśnie pełnić taką funkcję niekoniecznie, aby narzucać jakąś treść, aby też nie kolonizować.

MARIUSZ ŻWIERKO: Bardzo istotne jest to, aby pamiętać, że język nie istnieje w próżni, tak jak i sztuka. Więc język jest tworem kulturowym, społeczno-kulturowym. W nowoczesnych metodach nauczania języków obcych zarówno europejskich, ale też języka polskiego jako języka obcego, działa metoda tak zwana niekomunikatywna. Wcześniej była to metoda komunikatywna odróżniająca się od tych wcześniejszych metod tym, że języka uczymy się nie jak tylko systemu, natomiast uczymy się go w pełnym kontekście używając, stosując tak zwane autentyczne materiały z danego obszaru kulturowego, czy z danego obszaru używania języka, po to aby wejść w możliwie bliskie naturalne sytuacje danego języka, danego użytkownika i poznać realia używania języka w naturalnych jego sytuacjach i naturalnym jego środowisku występowania, tak więc rozwijamy ucząc się danego języka obcego. Współcześni nauczyciele, edukatorzy językowi rozwijają nie tyle kompetencje językowe, czy poza kompetencjami językowymi i sprawnościami, które są określone przez Radę Europejską i tak dalej, czyli mówienie, pisanie, czytanie, rozumienie ze słuchu, rozwój słownictwa, rozwój gramatyki. To wszystko ma służyć do celu jakim jest rozwój ogólnie pojętej kompetencji komunikatywnej, czyli polepszenie sytuacji Europejczyków. Tutaj na przykładzie Europy, polepszenie ich komunikacji, poznanie się lepsze, burzenie stereotypów dotyczących poszczególnych, (a) narodów, (b) społeczności mniejszych, a poznawanie wytworów kultury, do których należy też sztuka danego obszaru językowego, pozwala lepiej poznać ten język, lepiej go używać, wzbogacać słownictwo i wzbogacać strukturę na tym na poziomie oczywiście tym językowym, natomiast pozwala poznać drugiego człowieka.

KACPER ANDRUSZCZAK: I zobaczyć go w jakimś kontekście poznać.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak naprawdę język jest elementem człowieka. Język ze wszystkimi jego aspektami, tymi językowymi i poza językowymi, czyli na przykład wytwory kultury takie, jak dzieła sztuki służy nam do komunikacji, służy nam do przekazywania treści, wyrażaniu emocji, ale jest to właściwie coś co istnieje między człowiekiem jednym a drugim, między człowiekiem i społeczeństwem i teraz

stosując, używając, zapoznając użytkownika języka obcego w tym momencie, czy to polskiego w przypadku na przykład mieszkających teraz w Polsce Ukraińców, czy to na przykład uczących się języka angielskiego, czy niemieckiego, obcując ze sztuką, poznajemy społeczność, w której się znajdujemy, lepiej ją rozumiemy, poznajemy pewne skróty myślowe, pewne konteksty sytuacyjne, wchodzimy w codzienność tak naprawdę. Tak modna ostatnio, modna może to złe słowo - antropologia codzienności, gdzie dzięki sztuce, obcowaniu z nią na co dzień, czy to z literaturą piękną, czy to z muzyką, czy to z malarstwem łatwiej nam jest zrozumieć codzienność drugiego człowieka.

KACPER ANDRUSZCZAK: Zastanawiam się tylko, jak budować tę wspólnotę, jak szukać wzajemnych paralel, aby wzajemnie nie narzucać sobie treści, aby budować jednak wspólnoty, tak jak mówisz, aby poznawać drugiego człowieka, jego kulturę, aby sztuka też stanowiła element tego poznania, ale aby nie narzucać, tylko żywo interesować i dawać nowe narzędzia poznawcze...

MARIUSZ ŻWIERKO: Jasne.

KACPER ANDRUSZCZAK: A nie od razu tezy.

MARIUSZ ŻWIERKO: Najprostszym takim sposobem jest stosowanie tak zwanych projektów edukacyjnych prawda, czy kulturowo – edukacyjnych, dzięki którym to osoby uczące się danego języka, znajdujące się teraz w innym kraju, nie w szkole, w trudnej sytuacji, są uświadamiane. Tak samo jak w przypadku sztuki i języka, potrzebny jest nam zapoznanie się z kodem pewnym, w przypadku sztuki mamy tak zwaną ikonografię, tutaj idąc jeszcze w metodę analizy obrazu Panowskiego, który podkreśla, że żeby zrozumieć sztukę szczególnie z innego obszaru kulturowego, bo jeżeli chodzi o obszar europejski, amerykański, gdzie sztuka jest naprawdę rozumiana na tym poziomie pierwszym ikonograficznym przez większość z nas, tego kodu nie musimy tak bardzo poznawać. Chociaż im więcej znamy symboli...

KACPER ANDRUSZCZAK: Tym więcej znaczeń rozpoznamy.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak samo jest w języku prawda. Więc jakby uświadamianie, czy pewne projekty edukacyjne skierowane do konkretnej grupy społecznej, teraz w Polsce mamy taką sytuację, że jest to potrzebne. Zachęcanie ludzi do udziału w tych projektach, które powinny być projektami, w moim poczuciu dobrowolnymi, do których się powinno zachęcać, zarówno mieszkańców, obywateli polskich, ale też osoby przyjezdne, projekty edukacyjne oraz mocna działalność instytucji kultury, oraz placówek oświatowych, wykorzystująca edukację tą holistyczną, nawiązującą do rozwoju osobistego człowieka, traktowania go jako podmiot, nie narzucająca, bo to jest moim zdaniem najgorsze. Wiele lat temu takie metody były stosowane, takie przymusowe rzucanie swojej historii, kultury. Teraz tendencja jest taka, że mamy

dobrowolność, mamy wolny wybór w tym z czego korzystamy. Te projekty kulturalne, o których wcześniej mówiłem, czy edukacyjne powinny...

KACPER ANDRUSZCZAK: Taką dowolność proponować.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak. Tutaj może nawiązać do takiej teorii trzeciego miejsca, że jesteśmy w domu i w pracy, między tym domem i pracą teoria Oldenburga chyba, jeżeli się nie mylę, trzecie miejsce, gdzie jest to miejsce, w którym się spotykamy dobrowolnie, to miejsce, gdzie mamy możliwość wymiany poglądów, wymiany swoich wizji na świat.

KACPER ANDRUSZCZAK: Swojej wrażliwości.

MARIUSZ ŻWIERKO: Swojej wrażliwości, przede wszystkim, gdzie zachodzi akt komunikacji.

KACPER ANDRUSZCZAK: Czyli trochę dochodzimy do tego o czym mówiliśmy na początku.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak.

KACPER ANDRUSZCZAK: Takiego myślenia holistycznego.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak jest.

KACPER ANDRUSZCZAK: Do tego o czym wspominaliśmy na początku o tej sztuce jako instrumencie do nauczania, do nawiązywania kontaktu, do dobudowania, do funkcjonowania. No bo tym trzecim miejscem może być, o którym wspominasz, może być właśnie galeria sztuki, czy...

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak.

KACPER ANDRUSZCZAK: Czy muzeum prawda.

MARIUSZ ŻWIERKO: Dokładnie tak. Były różne badania dotyczące właśnie tego, na przykład, czy biblioteki w Polsce mogą pełnić funkcję trzeciego miejsca. Między innymi NCK się tym zajmował prawda, natomiast mam poczucie, że galerie, czy też instytucje kultury są już mocno zinstytucjonalizowane i powinny postarać się stwarzać trzecie miejsce. Nie zamieniać się w trzecie miejsce, tylko stwarzać tę przestrzeń, która tym trzecim miejscem będzie, przez różne projekty z zastosowaniem właśnie sztuki, która jest formą języka, który trzeba odkodować, lub przekazać, tylko ta przestrzeń, te działania kulturowo - edukacyjne mogłyby być teraz jakoś zintensyfikowane w Polsce, ale nie tylko w Polsce, by stworzyć miejsce do rozmów o sztuce, o sobie poprzez sztukę. Z jednej strony chodzi o zapoznanie się z

realiami, z historią danego kraju, narodu. Natomiast to nie powinno przytłaczać, to powinno być jakby instrumentem w moim poczuciu, instrumentem do poznania drugiego człowieka jako przedstawiciela danej społeczności, czy narodu.

KACPER ANDRUSZCZAK: Tak, myślę, że dokładnie tak i wydaje mi się, że temu też powinno towarzyszyć takie myślenie o tym, aby tych projektów też nie było za dużo, aby to nie przytłaczało, aby nie popadać w w „projektozę”, aby nie zarzucać, tylko dawać przestrzeń czasu, nawet oddawać, partycypować, wspólnie działać, wówczas wtedy sztuka może jawić się jako uniwersum, którym będziemy się posługiwać.

MARIUSZ ŻWIERKO: Myślę, że tak. Początek tego roku, kiedy wybuchła wojna było bardzo dużo działań pomocniczych, dużo koncertów, projektów. Wiele jednostek starało się pomóc nawet artystycznie i myślę, że teraz jest czas, żeby na spokojnie przemyśleć pewne systemowe działania, jak odnaleźć się w obecnej sytuacji, kiedy nasze społeczeństwo jest faktycznie nie monokulturowe, to chyba nigdy nie było szczególnie w Warszawie, w dużych miastach, i jak odnaleźć się w tej w tej przestrzeni, nie tyle wielokulturowej, co w międzykulturowej, bo zaczynają powstawać nowe wartości i nowe przestrzenie pograniczne.

KACPER ANDRUSZCZAK: Należy powiedzieć, sprawdzam zobaczymy co działa.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak.

KACPER ANDRUSZCZAK: Co nie.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak jest.

KACPER ANDRUSZCZAK: Jak będzie sytuacja się rozwijać i jak my wspólnie możemy, możemy dostosowywać się do tych warunków, także językowych, czy kulturowych.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak, edukacja międzykulturowa w tym momencie się nam kłania i jej zastosowaniem, tak jak powiedzieliśmy i to co dziś najważniejsze w naszej rozmowie, sztuki jako formy komunikowania się między ludźmi.

KACPER ANDRUSZCZAK: Komunikowania się uniwersalnego, łamiącego barierę, taką właśnie, budującego wspólnotowości i niosącego idee, które właśnie kojarzą się z budowaniem tej wspólnoty i z takim dobrym, pozytywnym, oddziaływaniem.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak, bardzo ważne jest też element estetyczny, czyli wychowanie w estetyce, a wychowanie estetyczne i też pewne wychnienie, które jest

nam potrzebne, bo nie zapominajmy, że sztuka często pełni też funkcję taką uspokajającą, lub po prostu jest, spełnia...

KACPER ANDRUSZCZAK: Daje ukojenie.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak, daje ukojenie i tak naprawdę jest. Zaspokaja nasze potrzeby, mówiąc dawnym językiem wyższego rzędu prawda. Niekoniecznie każdy będzie miał te same potrzeby, ale jednak jest to też, ta potrzeba estetyki, kontaktu z czymś „pięknym”, chociaż jeszcze na temat piękna i czym jest piękno moglibyśmy też długo dyskutować.

KACPER ANDRUSZCZAK: Niemniej na pewno potrzebujemy tych wyższych wartości.

MARIUSZ ŻWIERKO: Tak.

KACPER ANDRUSZCZAK: I szczególnie dzisiaj także powinno nam towarzyszyć. Myślę, że przy tej rozmowie to bardzo mocno wybrzmiało. Dzisiaj moim gościem był Mariusz Żwierko. Bardzo, bardzo dziękuję za rozmowę.

MARIUSZ ŻWIERKO: Bardzo dziękuję ja również za spotkanie i za rozmowę.

KACPER ANDRUSZCZAK: To były Audycje Kulturalne - „Abecadło Kordegardy”.

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

LEKTOR: „Audycje kulturalne” w dobrym tonie.